

# Andrzej Piaseczny, Hej

Patrzysz w swój kalendarz pełen brudnych dni  
jeszcze chciałbyś skrzydeł, jeszcze spróbuj sił  
łudzisz się nadzieją wszystko ponad tych co już  
utracili wiarę w moc swojego snu  
już nawet nocą twoje myśli duszą cię jak strach  
już nawet nocą uciekasz  
za sobą gubisz siebie w sobie  
nikt już nie powie, jaki fajny facet był  
nienormalnych ludzi spotkasz nawet tam  
gdzie nie słudzy będą sądzić cię lecz pan  
wtedy nocą poczujesz wiatr przed siebie  
dopiero nocą, hej  
znowu jesteś sam, nie ta żona, nie ten chłopak, nawet brat już nie ten sam  
hej, za to zmienisz świat  
przecież wszystko to co miałeś rozmieniłeś już hej hej hej hej  
hej, musisz dalej grać  
do finału ci zostało jeszcze kilka tylko lat  
hej, nie wiesz o co grasz  
znowu przyszedł czas na ciebie, tylko po co